

Sygn. akt: I C 266/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Anna Szpręgiel

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa C. Ł.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę, rentę i ustalenie

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 51.000,00 (pięćdziesiąt jeden tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.656,14 (osiem tysięcy sześćset pięćdziesiąt sześć 14/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki rentę w kwocie po 800 (osiemset) złotych miesięcznie płatną z góry do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 maja 2012 roku;
4. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
5. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;
6. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 5.781,24 (pięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt jeden 24/100) złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;
7. odstępuje od obciążenia powódki kosztami sądowymi.

SSO Tadeusz Trojanowski

I C 266/12 Uzasadnienie

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego: kwoty 81. 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 16.03.2012 r., kwoty 26.772 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 16.03.2012 r., renty w kwocie 2.400 zł z tytułu zwiększonych potrzeb a także ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, wraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu opisano następstwa wypadku któremu uległa powódka .

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł oddalenie powództwa(k.66) i o zasądzenie kosztów procesu .Pozwany wskazał iż część roszczeń zaspokoił przed procesem. Pozwany zakwestionował roszczenie pozwu o zapłatę zadośćuczynienia co do wysokości a w zakresie odszkodowania i w zakresie renty- co do zasady jak i co do wysokości.

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 25.10.2011 roku miał miejsce wypadek samochodowy. Zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy wypadku nie jest kwestionowana, przed procesem ubezpieczyciel wypłacił powódce ustalone przez siebie kwoty. W wyniku tego zdarzenia powódka została przyjęta na oddział (...) w R.. W trakcie hospitalizacji , która trwała od 25.10.2011 r. do 17.11.2011 r., wykonano u powódki szereg badań, m.in. RTG kończyny górnej, hematologię, biochemię, które pozwoliły na rozpoznanie u niej złamania wyrostka łokciowego prawego przedramienia z przemieszczeniem wymagającego przeprowadzenia w trybie pilnym zabiegu operacyjnego, który wykonano w dniu 26.10.2011r.Polegał on na otwartym nastawieniu uszkodzonej kończyny i zespoleniu jej poprzęciem Webera. Zabieg zakończył się jednak powikłaniem związanym z zaburzeniem gojenia się rany pooperacyjnej. W dniu 28.11.2011r powódka została wypisana ze szpitala po uzyskaniu poprawy zdrowia ; zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej. Szpital Miejski w R. pismem z dnia 12.02.2013 r. (k.88) poinformował, że w 2011 roku na Oddziale (...) nie stwierdzono przypadków nosicielstwa gronkowca złocistego ani faktu efektywnego zakażenia innych pacjentów.

Ponownie przebywała w tym samym szpitalu w okresie od 4.07. do 9.07.2012 r.z rozpoznaniem :stan po zespoleniu wyrostka łokciowego prawego, zastosowano leczenie operacyjne usunięto zespolenie .Leczyła się w poradni urazowo-ortopedycznej oraz ogólnej z przyczyn schorzeń internistycznych a także powikłań związanych z leczeniem następstw przedmiotowego zdarzenia.

Ubezpieczyciel ustalił u powódki uszczerbek na zdrowiu w związku z następstwami przedmiotowego wypadku w wysokości 7 %

Leczenie powódki było powikłane zakażeniem miejsca operowanego , co skutkowało jego przedłużeniem, opóźniało podjęcie rehabilitacji i zmniejszało szanse na odzyskanie pełnej sprawności prawej kończyny górnej. Wskutek wypadku, do czasu wygojenia się złamania powódka była osobą funkcjonalnie jednoręczną, leworęczną, przy naturalnej praworęczności, Skutkowało to koniecznością wsparcia środowiskowego w przeważającej większości czynności dnia codziennego , zarówno w zakresie samoobsługi jak i związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Taki stan trwał przez okres około 3 miesięcy.

Powódka nie odzyskała pełnej sprawności kończyny górnej prawej i nadal wymaga pomocy przy wykonywaniu czynności wymagających większego wysiłku: gotowanie, sprząatanie, zakupy itp. Pomocy osób trzecich będzie wymagać do końca życia. Przez okres około trzech miesięcy od zdarzenia powódka wymagała takiej pomocy przez około 6 godzin dziennie z zastrzeżeniem nieciągłości sprawowanej pomocy co stanowi dodatkową uciążliwość dla osób tę opiekę sprawujących, aktualny wymiar opieki to około cztery godziny dziennie.

Powódka nie wymagała specjalnej diety w związku z następstwami wypadku. Powódka poniosła uzasadnione wydatki związane z leczeniem następstw wypadku, wykazane fakturami, analizowanymi przez biegłego (k.168).

Ból odczuwany przez powódkę mógł mieć natężenie znaczne przez okres około jednego miesiąca, potem w kolejnych okresach miesięcznych natężenie bólu malało do natężenia średniego i umiarkowanego nadal trwającego. W związku z zakażeniem miejsca operowanego powódka wymagała przedłużonej antybiotykoterapii oraz leczenia przeciwbólowego oraz po uzyskaniu wygojenia i zrostu załamania wymagała rehabilitacji mającej na celu odzyskanie sprawności kończyny górnej prawej.

Rokowania na przyszłość są zdecydowanie negatywne. Nie ma również podstaw do oczekiwania, by w przyszłości ujawniły się dalsze, niedające się aktualnie przewidzieć, negatywne skutki przedmiotowego wypadku.

Zakażenie powódki gronkowcem złocistym pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem dnia 25.10.2011 r. Gronkowiec złocisty wchodzi w skład fizjologicznej flory bakteryjnej człowieka, może jednak w warunkach sprzyjających (zranienie, złamanie, krwiak itp.) odpowiadać za proces zapalny w miejscu o tzw. "zmniejszonej oporności"/locus minoris resistentiae/, jakim może być miejsce złamania (k.168). Wprowadzenie do organizmu obcego ciała o charakterze metalicznym w sposób istotny zwiększa ryzyko wystąpienia zakażenia bowiem takie obce ciało stanowi dla gronkowca złocistego doskonale miejsce do kolonizacji i wzrostu, zwłaszcza w sytuacji otoczenia przez wynaczynioną krew (krwiak, którego obecność jest nieunikniona, tkanki martwicze itp.), które stanowią dla bakterii pożywkę.

Stopień uszczerbku na zdrowiu powódki oszacowano na 15 % (k.406). Powódka wykazuje dość dobry zakres ruchów zgięcia i wyprostu oraz pronacji. Znaczne, ale izolowane ograniczenie supinacji przedramienia nie może stanowić podstawy do uznania maksymalnej wysokości uszczerbku na zdrowiu powódki; deficyt supinacji nie wpływa na zakres ruchomości w pozostałych płaszczyznach ruchu stawu łokciowego. W chwili badania przez biegłego powódka nie wykazywała znamion uszkodzenia stawu łokciowego powikłanego przewlekłym stanem zapalnym czy ciałami obcymi, nie była także leczona powodu stanów przewlekłych wskazanych przez biegłego (k.406).

W zakresie układu nerwowego nie stwierdzono istotnych uszkodzeń mogących być następstwem wypadku (opinia neurologa k.194-200).

U powódki rozpoznano zaćmę starczą oka prawego i lewego. Doznane przez powódkę uszczerbki na zdrowiu spowodowane wypadkiem z 25.10.2011 r., w tym zakażenie gronkowcem stanowiły i nadal stanowią przeszkodę dla przeprowadzenia operacji usunięcia zaćmy. Operacja była uprzednio planowana, ale gdy okazało się że powódka ma gronkowca, skreślono ją z listy oczekujących. Zakażenie gronkowcem złocistym stanowi przeciwwskazanie do planowanego zabiegu usunięcia zaćmy oka prawego i lewego. Zabieg operacyjny u pacjenta zakażonego gronkowcem złocistym obarczony jest ryzykiem zapalenia gałki ocznej wewnątrzgałkowego, które może doprowadzić do całkowitej ślepoty. Powódka bez zabiegu operacyjnego usunięcia zaćmy, nie rokuje poprawy widzenia w przyszłości, możliwe jest dalsze pogorszenie widzenia; ponadto nawet gdyby powódka podjęła ryzyko i zdecydowała się na zabieg operacji zaćmy nie ma żadnej pewności czy jakkolwiek oddział okulistyczny podejmie się zabiegu u pacjenta z czynnym zakażeniem gronkowcem (k.266).

Wymazu z rany dokonano w dniu 18.01.2012 r. (k.102). Stwierdzono organizm o nazwie: Staphylococcus Aureus. Wzrost+++ (obfity), lekooporność MSSA. Szczep wytwarza penicylinazę tzn. jest odporny na penicylinę, aminopenicyliny, piperacylinę i tikarcylinę. Na dzień 18.01.2012 r. powódka była zatem zakażona gronkowcem złocistym MSSA i nie można zakładać, że obecnie nie ma przeszkód w przeprowadzeniu operacji zaćmy ani tym bardziej, że zabieg ten dla powódki będzie bezpieczny (k.323).

U powódki nie stwierdzono zaburzeń psychicznych i emocjonalnych. Wypadek komunikacyjny spowodował u niej przemijającą frustrację, która objawiała się okresowo pojawiającym się uczuciem złości, przygnębienia oraz poczuciem bezradności. Nie ma podstaw by stwierdzić, że wskutek wypadku powódka doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym (k.355).

Powódka od wielu lat, od 75 roku życia, nie płaci za jazdę autobusem. Bilety znajdujące się w aktach to bilety córki powódki dojeżdżającej do matki. Przed wypadkiem powódka sama jeździła autobusami, obecnie też już jeździ, od wiosny 2016 roku. Okulary w wypadku zostały bardzo pokrzywione, optyk je podregulował, ale potem powódka kupiła nowe, bo niewiele się z tym dało zrobić. Aparat słuchowy przed wypadkiem był nowy, po wypadku zaczął szwankować, obecnie powódka używa tego aparatu.

Mąż powódki był leżącym inwalidą, był w stanie wegetatywnym po udarach przez ponad 8 lat przychodziła do niego pielęgniarka, która jednocześnie zmieniała opatrunki. Ta pielęgniarka przychodziła do męża powódki od 5 lat, ale tylko jedną wizytę dziennie opłacał NFZ. Przed wypadkiem powódki pielęgniarka przychodziła raz, po wypadku pielęgniarka przychodziła dwa razy dziennie codziennie, te dodatkowe wizyty opłacała powódka. Węgiel powódce

przynosi zięć, ciężkie zakupy robią córki, w piecu rozpala sama powódka. Okna myją wnuczki. Powódka jest na rencie po mężu, wcześniej nie miała własnych świadczeń. W domu powódka funkcjonuje dobrze, ale w innym środowisku już nie, bo zaćma postępującą, widzi rozdwojony obraz. Przed wypadkiem powódka funkcjonowała prawidłowo, sama zarządzała gospodarstwem domowym, opiekowała się także mężem, mąż powódki w toku procesu zmarł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- zeznania świadka A. B. k.131
- zeznania świadka E. B. k.387
- zeznania świadka K. K. (1) k.388
- opinia biegłego ortopedy traumatologa J. J. k.166-168,405-407
- opinia biegłego neurologa P. W. k.194-200
- opinia biegłego okulisty E. L. k.262-267, 321-324
- opinia biegłego psychologiczno-psychiatryczna I. K. i R. J. k.350-355
- dokumentacja medyczna powódki k.20-26,55-57,89-103,113-119,241-244,277-289
- faktury VAT dokumentujące wydatki na leczenie k.35-48,54
- korespondencja stron k.27-34 i akta szkodowe
- wykaz ceny okularów k.49,112
- dowód księgowy z akt szkody dotyczący wydatków zrefundowanych
- informacja ze Szpitala Miejskiego w R. k.88
- wniosek lekarski z 16.06.2006 r. dotyczący opieki pielęgniarzkiej k.122
- fotografie 120-121
- pełnomocnictwo k.126
- akt zgonu męża powódki k.128

Dokumentacja medyczna męża powódki nie była istotna w sprawie, gdyż poza sporem było iż mąż powódki jest w stanie wegetatywnym i wymaga faktycznej opieki w pełnym zakresie. Opiekę tę zapewniał NFZ poprzez przydzieloną pielęgniarzkę oraz cała rodzina. Nie można obarczać ubezpieczyciela kosztem opieki nad mężem powódki, gdyż tak daleko nie sięga odpowiedzialność cywilna sprawcy wypadku.

W pozwie powołano jako podstawę faktyczną jednego z roszczeń „koszty dojazdu do placówek medycznych”(k.8) podczas gdy postępowanie dowodowe wykazało iż chodzi o koszty dojazdu córki do powódki. Są to różne podstawy faktyczne, zatem w tym zakresie odszkodowania nie przyznano. Odnośnie aparaty słuchowego nie wykazano jednoznacznie by uległ on uszkodzeniu. Dokumenty ubezpieczyciela w tym opinie orzecznika potraktowano jako stanowisko strony opierając się na opiniach biegłych

Pozwany wnosił o uzupełnienie opinii okulistycznej poprzez podanie, jakim rodzajem gronkowca powódka jest zakażona podnosząc iż jeżeli to nie jest gronkowiec oporny na leczenie to nie ma przeszkód w przeprowadzeniu

operacji zaćmy(k.301).Biegła wyjaśniła, że istotny w sprawie dokument jest już w aktach a charakter gronkowca jednoznacznie nie pozwala na przeprowadzenie tej operacji(k.321).

Powódka wniosła o uzupełniającą opinię ortopedy traumatologa(k.392).Biegły ustosunkował się do zarzutów zawartych w piśmie powoda podając, że opinię sporządził we wskazanym mu zakresie, wobec wniosku powódki o wskazanie procentowego stopnia uszczerbku na zdrowiu wskazał ten stopień i przekonywująco wyjaśnił, jak ustalił przedmiotowy procent uszczerbku (k.406).Te wyjaśnienia biegłego są wystarczające dla dalszych rozważań Sądu, który w pełni przyjął opinię biegłego.

Opinie sporządzone w niniejszej sprawie mogą stanowić podstawę orzekania a po ich uzupełnieniu w omawianym zakresie nie budzą już wątpliwości Sądu ani co do ostatecznej oceny - ani co sposobu wnioskowania.

Sąd zważył co następuje:

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana, bo pozwany dokonał częściowej wypłaty świadczenia pieniężnego. Pozwany odpowiada jako ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności cywilnej. Normalnymi następstwami przedmiotowego wypadku są te opisane w opiniach biegłego J. J. i E.L.. Należy podkreślić, że żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia wyrażone w pozwie jest wygórowane .Sąd nie neguje cierpienia psychicznego i fizycznego powódki. Cierpienia opisywane w pozwie i opiniach w pełni zasługują na wiarę. Opinie biegłych-po ich uzupełnieniu i wyjaśnieniu- są także w pełni wiarogodne i dają podstawy do zasądzania kwoty podanej w pozwie, która jest adekwatna do ustalonego stopnia uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z art.445 par. 1kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Orzekając Sąd miał na uwadze wielokrotnie w orzecznictwie podkreślany fakt, iż pojęcie „ sumy odpowiedniej” użyte w art.445 kc w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być- przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa(wyrok SN z 28.09.2001r.,III CKN 427/00 LEX nr 52766);zaznaczyć jednak należy, że najnowsze orzecznictwo akcentuje indywidualne podejście do konkretnej sprawy.

Ponadto zadośćuczynienie, choć niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno mieć ono charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Przy ocenie „odpowiedniej sumy” w niniejszej sprawie wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności wypadku mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy(wyrok SN z 3.02.2000 r.,I CKN 969/98 LEX 50824). Jak ustalono wyżej życie powódki po wypadku zmieniło się i może ulegać dalszej zmianie . W tym miejscu należy odnieść się do powoływanego przez strony i biegłych rozporządzenia z 2002 roku. Zdaniem Sądu nie ma ono w niniejszej sprawie bezpośredniego stosowania gdyż jedyną podstawą roszczenia powoda są przepisy kodeksu cywilnego. Stanowisko Sądu Najwyższego jest w tym aspekcie jednoznaczne. Praktyką jest pomocnicze stosowanie omawianego rozporządzenia ale jedynie odpowiednio. Dlatego jedynie obrazowo można przyjąć wyliczenia dokonane przez biegłego (...) na 15%: biegli W. oraz K. i J. nie stwierdzili uszczerbku na zdrowie a materia badana przez biegłą L. była całkiem inna(możliwość operacji zaćmy). Pozwany wypłacił 9.000zł bazując na swej pierwotnej opinii lekarskiej stwierdzającej uszczerbek 7% (karta 66) .Jednakże nie tylko uszczerbek na zdrowiu fizycznym wynikający bezpośrednio z wypadku należy brać w tej sprawie pod uwagę. Wykazane zostało opinią biegłego, że zakażenie gronkowcem pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem a zakażenie to uniemożliwiło powódce

operację zaćmy, powódka odczuwa zatem nie tylko postępujące pogorszenie się wzroku ale ma też świadomość iż wypadek uniemożliwił jej poprawę widzenia. Opieka sprawowana nad chorym mężem w ocenie Sądu nie może być w tej sprawie podstawą odrębnego roszczenia ale cierpienie powódki związane z tym, że nie mogła pomagać najbliższej osobie należy uwzględnić w wymiarze zadośćuczynienia.

Reasumując na krzywdę normowaną w art.445 kc należy patrzeć całościowo a nie dokonując sumarycznych obliczeń. Oczywistym jest iż nie można cierpienia ludzkiego przeliczać na procenty; w realiach niniejszej sprawy, ustalone w wyroku świadczenie w jest odpowiednie. Nie uszło uwadze Sądu iż powódka wciąż przeżywać będzie skutki zdarzenia, „te skutki są więc trwale i zadośćuczynienie objęło także tę krzywdę nowo-ujawnianą. Poszkodowanemu przysługuje z tytułu cierpień fizycznych i psychicznych tylko jedno roszczenie(OSNCP 1963 nr2 poz.36” krzywda moralna i cierpienia fizyczne nie stanowią podstawy dwóch odrębnych roszczeń”). Powyższe nakazuje uwzględnienie w kwocie zasądzonego zadośćuczynienie należności z tytułu „przyszłych cierpień fizycznych” i „przyszłej krzywdy” jaką można i powinno się przewidywać w związku ze specyfiką schorzeń powoda.

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w ostatnim okresie podkreślane jest przede wszystkim i traktowane jako zasada to , że wysokość odpowiedniej sumy , której przyznanie przewiduje art. 445 kc zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma bowiem charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej jaką jest wymiar szkody niemajątkowej. Różna waga każdego z tych elementów nie może zatem prowadzić do sytuacji, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie w nieodpowiedniej wysokości nie rekompensowałyby należycie doznanej przez powoda krzywdy(por. wyroki Sądu Najwyższego z 30.01.2004r., I CK 131/03 OSNC 2005 , nr 2, poz.40 i z dnia 10.03.2006 r. IV CSK 80/05 OSNC 2005 , nr 10, poz. 173). Roszczenie powódki było zasadne do kwoty wynikającej pośrednio z opinii biegłych, kwota z pozwu była adekwatna wobec specyficznego rodzaju utraty zdrowia, biorąc pod uwagę kwotę już uprzednio wypłaconą.

W orzecznictwie pojawiły się także poglądy że oceniając wysokość zadośćuczynień można porównywać kwoty zasądzone w różnych sprawach aby unikać rażących dysproporcji; dominuje pogląd o indywidualnym rozpatrywaniu każdego przypadku ale zdaniem Sądu orzekającego niesprawiedliwe byłoby zasądzać takie same kwoty w przypadku śmierci dziecka lub rodzica małoletniego dziecka oraz w przypadku częściowej tylko utraty zdrowia.

Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono jak w pkt 1 wyroku. W pozostałym zakresie roszczenie zadośćuczynienie oddalono.

Odszkodowanie za koszty poniesione przez powódkę wskutek wypadku –pkt 2 wyroku-zasądzono w oparciu o przepis art.444 par 1kc, mając na uwadze co następuje. Strona powodowa przedstawiła szereg wiarygodnych dokumentów wystawionych na swoje nazwisko, związanych z leczeniem a zakres przedmiotowy tych dokumentów pokrywa się z ustalonym przez Sąd stanem jej zdrowia Wydatki te zatem, analizowane przez biegłego, należy uznać za uzasadnione do kwoty 856,46 zł..Uzasadniony jest także koszt opieki, jednakże w zakresie wynikającym z opinii biegłego. Przez pierwsze 3 miesiące po 6 godzin dziennie przy 10 zł za godzinę(stawka z pozwu ,niekwestionowana) czyli 90 dni x 60 zł- koszt w opieki w tym okresie to 5400 zł; przez kolejne dwa miesiące już tylko 4 godziny:40 zł x 60 dni- koszt opieki w tym okresie to 2400 zł. Łącznie koszt opieki wynosił 7800 zł co powiększone o koszt z faktur daje kwotę z pkt 2 wyroku Nie uwzględniono w ramach odszkodowania kosztu aparatu słuchowego, „dojazdów do placówek” oraz kosztu specjalnej diety- jako nie wykazanych, wobec z przyczyn wskazanych powyżej-w tej części roszczenie podlegało oddaleniu

W sprawie są przesłanki do zasądzenia renty wyrównawczej na przyszłość a zatem w tym zakresie orzeczono jak w pkt 3 wyroku na zasadzie art.444 par.2 kc. Nie wykazano jednak innych stałych składników renty jak koszt opieki. Biorąc pod uwagę że stan zdrowia powódki uległ poprawie- sama rozpala w piecu, jeździ samodzielnie autobusem-uwzględniono koszt 4 godzin dziennie, jednakże przy założeniu tylko dwudziestu dni w miesiącu. Powódka uwagi na wiek (rocznik 1929) niezależnie do wypadku winna już korzystać z pomocy rodziny udzielanej w dni wolne od pracy, ewentualnie z innych źródeł(pielęgniarka z NFZ) , całość kosztu opieki w tej sytuacji nie może obciążać ubezpieczyciela.

O odsetkach orzeczono w oparciu o art.481 kc w związku z art.817par.1 kc. Odsetki od kwoty zadośćuczynienia należą się od daty wskazanej w wyroku gdyż ubezpieczyciel otrzymał przesądowe wezwanie do zapłaty((akta szkodowe) w ocenie Sądu w omawianej dacie pozwany mógł już oszacować prawidłowo wysokość zadośćuczynienia. Pozostałe uwzględnione w wyroku w pkt 2 roszczenia także były objęte wezwaniem do zapłaty. Sąd orzekający przychylił się do większościowego stanowiska w orzecznictwie, iż nawet w zakresie zadośćuczynienia odsetki należą się od daty wezwania , po upływie ustawowych terminów do zbadania sprawy przez ubezpieczyciela. Uwzględniono także zmiany nazewnictwa odsetek od 2016 roku.

O odpowiedzialności na przyszłość orzeczono w ramach pkt 4 oddalającego powództwo mając na względzie ukształtowaną linię orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Katowicach- wobec nowelizacji przepisów kodeksu cywilnego przewidującej nawet dwudziestoletnie terminy przedawnienia obecnie brak jest przesłanek do ustalania odpowiedzialności na przyszłość na podstawie art.189 kpc.

Pozostałe dalej idące żądania powódki oddalono jako nieuzasadnione, a w zakresie odszkodowania także jako nie wykazane(art.6 kc) .

O kosztach orzeczono wobec wyniku sprawy na zasadzie art.100 kpc stosunkowo rozdzielając koszty procesu.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na zasadzie art.113 ust.1 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze powyższe ustalenia.